
MONOGRAFIE PRAWNICZE

WYBRANE
ZAGADNIENIA
PRAWA CYWILNEGO

Wprowadzenie
Prof. MAREK SAFJAN



Wydawnictwo C. H. Beck

MONOGRAFIE PRAWNICZE

WYBRANE ZAGADNIENIA PRAWA CYWILNEGO

- WPROWADZENIE Prof. MAREK SAFJAN

Polecamy nasze publikacje z tego zakresu:

Pod red. Z. Radwańskiego

PRAWO CYWILNE – CZĘŚĆ OGÓLNA z Suplementem. Tom 2

System Prawa Prywatnego

Pod red. E. Gniewka

PRAWO RZECZOWE. Tom 4

System Prawa Prywatnego

Pod red. E. Łętowskiej

PRAWO ZOBOWIĄZAŃ – CZĘŚĆ OGÓLNA. Tom 5

System Prawa Prywatnego

Pod red. J. Rajskiego

PRAWO ZOBOWIĄZAŃ – CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA. Tom 7, wyd. 2

System Prawa Prywatnego

Pod red. J. Panowicz-Lipskiej

PRAWO ZOBOWIĄZAŃ – CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA. Tom 8

System Prawa Prywatnego

Pod red. E. Gniewka

KODEKS CYWILNY. KOMENTARZ, wyd. 2

Komentarze Kodeksowe

KODEKS CYWILNY, wyd. 25

Wprowadzenie prof. Z. Radwańskiego

Teksty Ustaw Becka

Wielomodułowy System Informacji Prawnej **Legalis**cmico

www.sklep.beck.pl

WYBRANE ZAGADNIENIA PRAWA CYWILNEGO

Wprowadzenie
Prof. MAREK SAFJAN

Redaktorzy prowadzący:
dr Michał Warciński, dr Kamil Zaradkiewicz

Autorzy:
*Bartosz Bolesławski, Piotr Jaworek, Adam Jodkowski,
Tomasz Karaś, Krzysztof J. Matuszyk, Łukasz Supera,
Radosław Tymiec*



WYDAWNICTWO C. H. BECK
WARSZAWA 2006

Redakcja:
Magdalena Blachowicz



© **Wydawnictwo C. H. Beck 2006**

Wydawnictwo C. H. Beck, Sp. z o.o.
ul. Gen. Zajączka 9, 01-518 Warszawa

Skład i łamanie: Wydawnictwo C. H. Beck
Druk i oprawa: P.W.P. INTERDRUK Warszawa

ISBN 83-7483-248-7
ISBN 978-83-7483-248-9

Spis treści

Wprowadzenie.....	VII
Wykaz skrótów.....	IX
Bartosz Bolesławski	
Siła wyższa (przepisy regulujące przedawnienie oraz odpowiedzialność <i>ex delicto</i>)	1
Piotr Jaworek	
Narodziny dziecka jako źródło szkody w polskim prawie cywilnym....	57
Adam Jodkowski	
Powstanie szkody a moment rozpoczęcia biegu przedawnienia deliktowych roszczeń odszkodowawczych	113
Tomasz Karaś	
Pojęcia: kauzalność, abstrakcyjność, akcesoryjność i próba określenia ich wzajemnej relacji w świetle koncepcji <i>causae generalis</i> i <i>causae specialis</i>	157
Krzysztof J. Matuszyk	
Zagadnienie ułomnych osób prawnych w świetle art. 33 ¹ KC	203
Łukasz Supera	
Ochrona właściciela nieruchomości obciążonej zabezpieczającym długiem gruntowym	255
Radosław Tymiec	
Satyra a ochrona czci w polskim prawie cywilnym	311
Indeks rzeczowy.....	371

Wprowadzenie

W ubiegłym roku akademickim w ramach prowadzonego przeze mnie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego seminarium magisterskiego powstała idea wydania w formie książkowej prac magisterskich. Pomysł ten spodobał się. Dla seminarzystów było to całkiem nowe doświadczenie i wyzwanie. Dla mnie, jako promotora, była to realizacja idei, o której dużo wcześniej myślałem, zdając sobie sprawę z tego, jak wiele cennych i wielce interesujących pomysłów, koncepcji, przemyśleń zawartych w pracach magisterskich znika każdego roku bezpowrotnie i bezużytecznie w przepastnych szafach uniwersyteckich katedr. Publikacja tych prac jest więc nie tylko ważną intelektualną przygodą ich autorów, ale ma też całkiem racjonalne uzasadnienie w wartości zaprezentowanych analiz i badań naukowych. Dziś wszyscy autorzy publikowanych prac są absolwentami prawa i, jak wiele ich koleżanek i kolegów, podążają różnymi ścieżkami kariery zawodowej. Ich dalsze życie zawodowe nie musi, i w przeważającej liczbie przypadków zapewne nie będzie, wiązać się z badaniami o charakterze teoretyczno-naukowym, to jednak wydanie obronionych przez nich z sukcesem prac magisterskich stanowi ważne dokonanie, będące dobrą zapowiedzią na samym początku kariery prawniczej.

Poziom prezentowanych publikacji jest doprawdy zadziwiająco wysoki, zważywszy na niewielkie przecież jeszcze doświadczenia w samodzielnym rozwiązywaniu problemów naukowych. Cieszy odwaga autorów, którzy nie wahali się podjąć tematyki trudnej, sprawiającej niejednokrotnie wiele kłopotów dojrzałym cywilistom, wymagającej dobrej, pogłębionej znajomości badanych instytucji i swobodnego poruszania się po rozległych polach cywilistycznej analizy. Wart zauważenia jest fakt, że autorzy poszerzali niejednokrotnie swoje pole badań poprzez sięgnięcie do dorobku nauki obcej. W dobie postępującej integracji w ramach Unii Europejskiej i pogłębiającego się nieuchronnie procesu harmonizacji systemów prawnych, a w niezbyt odległej perspektywie wręcz unifikacji przynajmniej niektórych działań czy zagadnień z zakresu prawa prywatnego, analiza porównawcza stanowi istotny element debaty naukowej. Młode pokolenie polskich prawników jest, o czym dobrze świadczą prezentowane prace, coraz lepiej przygotowane do uczestniczenia w ogólnoeuropejskiej debacie prawnej, do współtworzenia tego co określa się mianem wspólnej europejskiej przestrzeni prawnej. Musi to bardzo cieszyć, jeśli pamiętamy o tym, w jak nieodległej jeszcze przeszłości taka możliwość wydawała się całkowicie nierealna.

Oddajemy do rąk Czytelnika niniejszy zbiór z pełną świadomością, iż spektrum poruszanych w poszczególnych pracach zagadnień jest niezwykle szerokie. Obejmują one problematykę części ogólnej prawa cywilnego, prawo rzeczowe i zobowiązania, a nawet zagadnienia prawa spadkowego. Jest to więc zbiór studiów nietworzących w pełni spójnej całości, ale też takie było przyjęte założenie redakcyjne. W ramach seminarium prawa cywilnego magistranci mają znaczną swobodę wyboru zagadnień, z którymi chcą się zmierzyć, a w konsekwencji publikacja odzwierciedla zróżnicowanie zainteresowań reprezentowanych przez magistrantów.

Składające się na niniejszy zbiór opracowania zostały w pewnym zakresie przez ich autorów zmodyfikowane, a przede wszystkim dla celów publikacji niejednokrotnie dość znacznie okrojone. Nie wpłynęło to jednak negatywnie na ich poziom i walory badawcze. Częstokroć śmiało, a nawet kontrowersyjne tezy formułowane przez autorów wydają się interesujące i godne uwagi. Mam też nadzieję, że nie pozostaną one bez wpływu na toczące się dyskusje w doktrynie prawa cywilnego.

Redakcji naukowej prac – na etapie ich przygotowania do wydania w formie drukowanej – podjęli się moi dwaj uczniowie, dr *Kamil Zaradkiewicz* i dr *Michał Warciński*. Redaktorzy naukowci starali się w minimalnym stopniu ingerować w sferę poglądów i stanowisk prezentowanych przez autorów poszczególnych opracowań.

Prof. dr hab. Marek Safjan

Wykaz skrótów

1. Źródła prawa

- BGB Bürgerliches Gesetzbuch, RGBI. 1896, s. 195 – kodeks cywilny niemiecki z 18.8.1896 r., (tekst polski: Kodeks cywilny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej – przekład urzędowy – Warszawa–Poznań 1923)
- EKPCz..... Konwencja z 4.11.1950 r. o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.)
- EZIGiSEU ustawa z 4.3.2005 r. o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i spółce europejskiej (Dz.U. Nr 62, poz. 551 ze zm.)
- KC..... ustawa z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)
- Konstytucja..... Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze sprost.)
- KPC ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)
- KRO ustawa z 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9, poz. 59 ze zm.)
- KSH ustawa z 15.9.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.)
- KWU ustawa z 6.7.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.)
- p.o.p.c..... ustawa z 18.7.1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. Nr 34, poz. 311 ze zm.)
- PrBank ustawa z 29.8.1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.)
- PrPras ustawa z 26.1.1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.)
- PrStow ustawa z 7.4.1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm.)

Wykaz skrótów

PrUpN	ustawa z 28.2.2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.)
PrWeksl.....	ustawa z 28.4.1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282 ze zm.)
UbezpDziałU.....	ustawa z 22.5.2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.)
WHLokU.....	ustawa z 24.6.1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.)
ZawLekU	ustawa z 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (tekst jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 226, poz. 1943 ze zm.)
ZOZU	ustawa z 30.8.1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.)

2. Czasopisma

AUNC.....	Acta Universitatis Nicolai Copernici
AUW	Acta Universitatis Wratislaviensis
Biul. SN.....	Biuletyn Sądu Najwyższego
EP.....	Edukacja Prawnicza
GSP	Gdańskie Studia Prawnicze
GW.....	Gazeta Wyborcza
KPP.....	Kwartalnik Prawa Prywatnego
NJW.....	Neue Juristische Wochenschrift
NP.....	Nowe Prawo
OSNC.....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna do 1952 r.
OSNCP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Cywilna oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Pracy
OSPika	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych (1957–1989)
OSP.....	Orzecznictwo Sądów Polskich (od 1990 r.)
OTK.....	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
PiP.....	Państwo i Prawo
PN	Przegląd Notarialny
PPH	Przegląd Prawa Handlowego

Wykaz skrótów

PPiA.....	Przegląd Prawa i Administracji
Pr. Bank.....	Prawo Bankowe
PS	Przegląd Sądowy
Rej.	Rejent
RPEiS	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
Rzeczp.....	Rzeczpospolita
SC.....	Studia Cywilistyczne
SP	Studia Prawnicze
St. Iur. Sil.....	Studia Iuridica Silesiana
TPP	Transformacje Prawa Prywatnego
WM.....	Wertpapier Mitteilungen Zeitschrift für Wirtschafts und Bankrecht
ZBB.....	Zeitschrift für Bankrecht und Bankwirtschaft
ZIP	Zeitschrift für Wirtschaftsrecht
ZNUJ	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego

3. Organy orzekające

BGH.....	Budnesgerichtshof – Niemiecki Federalny Sąd Naj- wyższy
ETPCz	Europejski Trybunał Praw Człowieka
ETS	Europejski Trybunał Sprawiedliwości
SA	Sąd Apelacyjny
SN.....	Sąd Najwyższy
SN (7)	Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów
SO	Sąd Okręgowy
SW.....	Sąd Wojewódzki
TS	Trybunał Sprawiedliwości

4. Inne skróty

Aufl.....	Auflage
EZIG.....	Europejskie Zgrupowanie Interesów Gospodarczych
por.	porównaj
poz.	pozycja
przyp.	przypis
red.	redakcja

Wykaz skrótów

s.	strona
S.A.	Spółka Akcyjna
SE	Spółka Europejska
t.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
ust.	ustęp
wyd.	wydanie
ww.	wyżej wymieniony
z.	zeszyt
zob.	zobacz

Siła wyższa

(przepisy regulujące przedawnienie oraz odpowiedzialność *ex delicto*)

Bartosz Bolesławski

1. Wstęp

1.1. Wprowadzenie

U zarania dziejów, gdy nie istniało jeszcze państwo w obecnym jego kształcie, ówczesne stosunki prawne potrzebowały swojego rodzaju rękojmi ich przestrzegania. Dlatego właśnie nieodzowny wydawał się być jakikolwiek autorytet mogący spełniać tę rolę z uwagi na dominację nad ogółem¹. Chodziło o to, by w świadomości ludzkiej istniał pewien czynnik przemożny, wobec którego nie sposób wystąpić, powszechnie uznawany, a zarazem budzący swojego rodzaju trwogę, a nawet strach. Każdy człowiek musiał być świadom, że jeżeli uczyni coś złego, nie uniknie kary. Funkcję tę według wierzeń ludów na tym stopniu rozwoju miało spełniać m. in. – jak wskazuje *S. Estreicher* – „przekonanie o istnieniu pewnych sił wyższych od siebie, po za światem realnym istniejących, ale na ten świat bezustannie mogących oddziaływać, którym jednostka co do swej potęgi i mocy jest w każdym względzie podporządkowaną”², oraz które u człowieka „na niskich stadiach rozwoju” wywołują ciągłą grozę i obawę³. Zatem już wówczas świadomość istnienia tzw. sił wyższych była powszechna. Pozostaje nam jednak pytanie, czym właściwie według wspomniana-

¹ *S. Estreicher*, Początki prawa umownego, Kraków 1901, s. 48–49.

² *Tamże*.

³ *Tamże*.

nych przekonań owe siły były, jakie istniały o nich wyobrażenia, czy można je porównać z obecnym rozumieniem tego pojęcia? Okazuje się, że różnorodność wyobrażeń była niemalą od fetyszów począwszy, poprzez duchy zmarłych oraz „antropomorficznie pojęte elementa”, aż po zjawiska natury⁴. Generalnie stwierdzić zatem można, że rozumienie tego pojęcia zasadniczo nie uległo zmianie. Niemożność obecnie zaliczenia do zdarzeń siły wyższej trzech pierwszych elementów wynika z postępu cywilizacyjnego czy rozwoju nauki, a nie z innego postrzegania świata. Zjawiska natury z kolei bezdyskusyjnie nadal postrzegane są jako *vis maior*.

1.2. Różnorodność interpretacyjna

Pojęcie siły wyższej stanowi swojego rodzaju spadek po prawnikach starożytnego Rzymu. Niestety przekazano nam „ten szczegół inwentarza bez opisu”⁵. I tutaj pojawił się problem. Po dziś dzień nie jest do końca jasne, jak należy je rozumieć. Zdarzają się stany faktyczne, będące przedmiotem rozstrzygnięcia sądów, które ten uznaje bądź nie uznaje za siłę wyższą, a jak się później okazuje, zdanie doktryny jest zupełnie inne. Problem ten dotyczy niemal wszystkich ustawodawstw, nawet tych nielicznych, które zdecydowały się na ustawową definicję⁶. W efekcie możemy przyjąć, że: „zagadnienie siły wyższej stało się jednym z najbardziej głośniejszych i spornych we współczesnej nauce i orzecznictwie”⁷. Spotkać można wiele przeróżnych definicji. Poszczególni autorzy wyróżniają cechy, które ich zdaniem powinny znamionować siłę wyższą. Bardzo często się jednak zdarza, że użyte na określenie konkretnej cechy wyrażenie, rozumiane jest przez innych odmiennie. I tak chodzić będzie o zjawisko, któremu nie jesteśmy w stanie się oprzeć, ogromne, niesłychanie silne, zaskakujące, niedające się przewidzieć, nadchodzące z zewnątrz, nieuchronne czy nadzwyczajne. Wyliczenie to nie jest zamknięte, tak jak nie jest

⁴ *Tamże*.

⁵ A. Exner, Pojęcie siły wyższej (*vis maior*) w prawie komunikacyjnym rzymskim i współczesnym, przekład J. Bassaka, Warszawa 1919, s. 10.

⁶ Zob. W. Warkalło, Siła wyższa jako zasada nieodpowiedzialności i domniemanie przypadkowości szkody, PiP 1949, Nr 9–10, s. 86. Autor wylicza kodeksy cywilne Chile (art. 45), Ekwadoru (art. 40), Kolumbii (art. 64), San Salwadoru (art. 43), Brazylii (art. 1058) oraz prawo cywilne Inflanct, Estonii i Kurlandii (art. 3438).

⁷ *Tamże*.

zamknięta dyskusja na ten temat. Niemniej jednak, należy pamiętać, że siła wyższa, jak wiele innych terminów, pojawia się w stosunkach prawnych o różnym charakterze. Zdaniem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu⁸, przy dokonywaniu wykładni tego pojęcia nie można abstrahować od obszaru stosowania. Trybunał wyraźnie zatem wskazuje, iż nie jest bez znaczenia, czy mamy do czynienia z zawieszeniem biegu przedawnienia, czy ze zwolnieniem z odpowiedzialności, czy też z innym przewidzianym przez normę prawną skutkiem.

1.3. Teorie interpretacyjne

Niebagatelne znaczenie w interpretacji będzie miało z pewnością to czy siła wyższa ujmowana będzie obiektywnie, czy subiektywnie. Rozróżnienie to ma doniosłe znaczenie w praktyce, gdyż wyobrazić można sobie takie stany faktyczne, które według pierwszej teorii nie dają się zakwalifikować jako siła wyższa, natomiast według drugiej owszem. W rzeczywistości jednak trudno doszukać się obecnie czystych postaci. Dominujące znaczenie mają warianty pośrednie, zwłaszcza obiektywizujące.

1.3.1. Teoria subiektywna

Wywodząca się od *L. Goldschmidta* teoria subiektywna skierowana jest na daną osobę⁹. Za siłę wyższą uznamy każde zdarzenie, któremu nie można było w danej sytuacji zapobiec, ani go przewidzieć, pomimo dolożenia najwyższej staranności. W ujęciu tym zawsze wtedy, gdy nie będzie można przypisać choćby najmniejszej winy, mielibyśmy właśnie do czynienia z siłą wyższą. Oznacza to, że nie miałyby sensu wyróżnianie z szerszej kategorii przypadku szczególnej jego postaci, za jaką przyjmuje się właśnie *vis maior*. Należałoby raczej postawić między nimi znak równości abstrahując od kwestii nazewnictwa.

⁸ Wyroki ETS: z 11.7.1968 r., 4/68 – w sprawie Schwarzwaldmilch GmbH; z 13.7.1995 r., C/391/93 – w sprawie Umberto Perotta przeciw Allgemeine Ortskrankenkasse w Monachium; z 11.7.2002 r., C/210/00 – w sprawie Käserei Champignon Hofmeister GmbH przeciw Głównemu Urzędowi Celnemu Hamburg-Jonas oraz z 17.10.2002 r., C/208/01 – w sprawie Isabel Parras Medina.

⁹ *L. Goldschmidt*, Das receptum, nautarum, cauponum, stabulariorum, Eine geschichtlich-dogmatische Abhandlung; Zeitschrift für das gesamte Handelsrecht, Erlangen 1860, s. 59–118.

Wątpliwości budzi jednak kwestia stopnia staranności, jaki należy w danej sytuacji wymagać. Kryterium to pojawia się bardzo często w definicjach w ramach ujęcia pośredniego. Czy ma być to zwykła staranność, czy najwyższa? A jeżeli ta druga, to czy również należałoby jej wymagać, gdyby wiązałyby się to z nadmiernymi kosztami i z ekonomicznego punktu widzenia nie miałyby sensu? Czy ostatnia ewentualność równałaby się niemożliwości dochowania wymaganej staranności? Kwestia ustalenia czy dochowano wymagany stopień staranności pozostawiona została sędziemu, który w okolicznościach konkretnego przypadku musi dokonać zestawienia ze sobą samego zdarzenia z możliwościami oraz podjętymi w celu jego zapobieżenia czynnościami, a następnie rozsądnie ocenić, jakie istniały możliwości zapobieżenia jego skutkom¹⁰.

1.3.2. Teoria obiektywna

Teoria ta, której autorstwo przypisuje się *Adolfowi Exnerowi*¹¹, odwołuje się z kolei do zjawiska jako takiego. Wykazuje ono *prima facie* dostrzegalne pewne cechy obiektywne¹², takie jak zewnętrzne pochodzenie oraz wyjątkowość i gwałtowność, którymi „w sposób oczywisty przewyższa wypadki, jakich w normalnym biegu życia można oczekiwać”¹³. Ponadto charakteryzuje się ono obiektywną przemożnością¹⁴. Ocena odbywać się będzie zatem z punktu widzenia ogółu, nie zaś danej osoby. Nie będzie więc miał znaczenia fakt niemożności zapobieżenia skutkom zdarzenia przez jednostkę z uwagi na jej indywidualną sytuację. Ustalić należy bowiem, czy w konkretnych okolicznościach typowy uczestnik obrotu mógł nadejście tego zdarzenia z zewnątrz przewidzieć oraz zapobiec jego skutkom. *A. Exner* twierdzi, że nie będzie problematyczne rozstrzygnięcie czy w danym wypadku mamy do czynienia z siłą wyższą, gdyż takowa rozpoznawalna jest bez problemu z uwagi na to, że „w sposób oczywisty

¹⁰ *Tamże*, s. 115.

¹¹ *M. Saffjan*, (w:) Kodeks Cywilny – Komentarz, red. *K. Pietrzykowski*, t. I, Warszawa 2002, s. 985; *M. Owczarek*, Siła wyższa jako przesłanka zwalniająca z odpowiedzialności deliktowej prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, PS 2003, Nr 1, s. 51 i nast.

¹² *A. Exner*, *op. cit.*, s. 62; *W. Warkalło*, Siła wyższa jako zasada..., *op. cit.*, s. 92.

¹³ *A. Exner*, *op. cit.*, s. 71.

¹⁴ *W. Warkalło*, Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice, Warszawa 1972, s. 291.

i imponujący wychodzi po za ramy pospolicości¹⁵. Najprostszy zatem człowiek, z uwagi na rozmiar i ogrom danego zjawiska, nie będzie miał problemu z zakwalifikowaniem go do siły wyższej („Fakt nadzwyczajny zwraca na siebie uwagę ludzką; ponieważ zaś w sposób widoczny na dalekiej przestrzeni przerywa on normalny bieg wydarzeń, wywołuje przeto nawet u ludzi bezpośrednio faktem nie dotkniętych, zainteresowanie i bojaźń. Wskutek tego wraża się on w pamięć wielu ludzi, i każdy z pomiędzy nich może później dać świadectwo co do daty i przebiegu wydarzenia.”¹⁶). Potwierdza to, opierając się na praktyce orzeczniczej Polski okresu międzywojennego, W. Warkalło¹⁷ stwierdzając, iż gdy tylko pojawiały się wątpliwości, z reguły taki stan faktyczny nie zostawał uznany za przypadek *vis maior*. Zaledwie kilka wyroków Sądu Najwyższego z tamtych lat poszło w przeciwnym kierunku. Dowodzić to ma według autora temu, że strony bądź sądy w przypadku takiego zdarzenia już na pierwszy rzut oka nie mają problemu z rozstrzygnięciem, czy w danym wypadku zachodzi siła wyższa, w efekcie czego znikoma liczba spraw trafia do Sądu Najwyższego.

1.4. Funkcje siły wyższej

Jak już była wyżej o tym mowa, pojęcie *vis maior* znajduje zastosowanie w różnych obszarach prawnych. Słowem więc, spełnia kilka funkcji. Na pierwszy plan wysuwają się jednak dwie z nich. Chodzi mianowicie o zawieszenie biegu przedawnienia oraz o przesłankę egzoneracyjną przy odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną ruchem przedsiębiorstwa bądź pojazdu.

1.4.1. Zawieszenie biegu przedawnienia

Jeśli chodzi o kwestię pierwszą, regulacja zawarta jest w przepisie art. 121 pkt 4 KC. Chodzi więc o to, by nie obciążać negatywnym skutkiem uprawnionego, który z uwagi na zaistnienie okoliczności nieleżących po jego stronie nie może dochodzić przez pewien czas swoich praw. Jeżeli więc w momencie powstania roszczenia, nie może być ono dochodzone ze wspomnianych przyczyn, bieg terminu jego

¹⁵ A. Exner, *op. cit.*, s. 60.

¹⁶ Tamże, s. 61.

¹⁷ W. Warkalło, Siła wyższa jako zasada..., *op. cit.*, s. 98.

przedawnienia nie rozpoczyna się, natomiast w sytuacji, gdy tego rodzaju przeszkoda pojawi się już po powstaniu owego uprawnienia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu. Oznacza to, iż okres trwania przeszkody nie podlega wliczeniu do tegoż terminu. Polskie prawo, w odróżnieniu od niektórych innych ustawodawstw¹⁸, stoi na stanowisku, że nie ma znaczenia prawnego, na którym etapie biegu terminu przedawnienia wystąpi wspomniana przeszkoda. Czy to będzie początek czy koniec, skutek zawsze pozostaje ten sam. Judykatura wskazuje ponadto na możliwość analogii tego przepisu do terminów zawitych¹⁹.

1.4.2. Wylączenie odpowiedzialności *ex delicto*

W przypadku odpowiedzialności za czyny niedozwolone, *vis maior* pojawia się tam, gdzie zasada winy ustępuje miejsca zasadzie ryzyka. Powszechnie uważa się, że ten, kto prowadzi działalność wprawdzie dozwoloną, ale niebezpieczną, powinien ponosić odpowiedzialność w szerszym zakresie. Powinna ona objąć zarówno działanie zawinione, jak i niezawinione. Poza tym, o przyjęciu zasady ryzyka w pewnych momentach decyduje trudność w ustaleniu podmiotu odpowiedzialnego za szkodę. Nie jest to jednak odpowiedzialność absolutna. Ustawa jako przesłankę egzoneracyjną przewiduje m.in. powstanie szkody w wyniku działania siły wyższej. Ma to miejsce w przypadku odpowiedzialności prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody za szkodę spowodowaną przez ruch tego przedsiębiorstwa lub zakładu (art. 435 KC), posiadacza pojazdu za szkodę spowodowaną przez ruch tego pojazdu (art. 436 KC) oraz zajmującego pomieszczenie za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem z niego jakiegokolwiek przedmiotu (art. 433 KC). Innymi słowy, podmiot odpowiedzialny na zasadzie ryzyka, a więc nawet pomimo braku bezprawności swojego działania, zobowiązany jest do naprawienia szkody, o ile nie udowodni, że szkoda powstała wskutek działania siły wyższej.

¹⁸ Por. § 206 niem. KC: „Termin przedawnienia ulega zawieszeniu na czas, w którym wierzyciel, w okresie ostatnich sześciu miesięcy terminu przedawnienia, z powodu siły wyższej nie może dochodzić swoich praw”.

¹⁹ Por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 2001, s. 368 i nast. oraz postanowienie SN z 5.11.1976 r., III CRN 202/76, OSNC 1977, Nr 10, poz. 186.

2. Rys historyczny

Jak wspomniałem wyżej pojęcie *vis maior* wywodzi się ze starożytnego Rzymu. Tam właśnie rozwinęło się *receptum nautarum cauponum stabulariorum*. Było to nic innego, jak fakt nieformalnego zobowiązania się właścicieli zajazdów i stajen, a także statków do ponoszenia nieograniczonej odpowiedzialności za przedmioty wniesione przez podróżnych²⁰. Z czasem pretor uznał zaskarżalność tego rodzaju nieformalnych oświadczeń, udzielając *actio de recepto*²¹. Przykładowy przewoźnik morski odpowiadał wówczas za każdą szkodę niezależnie od tego, czy choćby w najmniejszym stopniu poniósł winę w jej powstaniu. Z biegiem lat pojawiły się głosy, że może nie do końca jest to słuszne. Myśl taką jako pierwszy wysunął *Labeo* twierdząc²², że w wyjątkowych przypadkach zdarzeń przemożnych wypadałoby odciążyć dłużnika od tej niczym nieograniczonej odpowiedzialności. Przypadkiem takim miały być zdarzenia, jak powiadał *Gaius*, którym „nie może się oprzeć ludzka słabość» (*Gaius* – D. 44, 7, 1, 4: *cui humana infirmitas resistere non potest*)²³. Miały być to zatem przypadki *vis maior*, pod którymi miały się kryć: trzęsienie ziemi, rozruchy, pożar, powódź, napad piratów²⁴. W efekcie odpowiedzialność dłużnika została ograniczona do wysokości *custodia*, czyli przypadkowej utraty rzeczy²⁵. Dlatego właśnie miał on być zobowiązany do wyjątkowej nad nią pieczy.

Przez wieki średnie pojęcie siły wyższej poruszone zostało przez szkołę glosatorów²⁶. Ścierały się w niej dwa poglądy stanowiące załączek teorii subiektywnej i obiektywnej. Taka sytuacja trwała aż do XIX w.; wówczas w Niemczech górę wzięła ta pierwsza²⁷. W roku

²⁰ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *Prawo rzymskie*. Instytucje, Warszawa 2001, s. 234.

²¹ Tamże, niniejszym instytucja ta stała się *pacta pretoria*.

²² W. Warkało, *Siła wyższa jako zasada...*, *op. cit.*, s. 78; A. Exner, *op. cit.*, s. 46.

²³ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *op. cit.*, s. 263.

²⁴ Tamże. Przykłady pochodzące od *Ulpiana*.

²⁵ W. Wołodkiewicz, M. Zabłocka, *op. cit.*, s. 234.

²⁶ Wywodząca się od *Irnertusa* żyjącego na przełomie XI i XII w., następnie kontynuowana przez jego uczniów.

²⁷ A. Exner, *op. cit.*, s. 10: „(...) już w Glossie rozpoczyna się różnica zdań co do tego, czym jest właściwie *vis maior*. Już tam ścierają się dwa sprzeczne poglądy na pojęcie siły wyższej, i odtąd oba te poglądy kolejno, niekiedy nie jasno z sobą pomieszane, panowały w naszej cywilistyce, aż na koniec w naszych czasach jeden z nich, w subtelnie przekształconej formie, powszechnie został uznany; (...)”